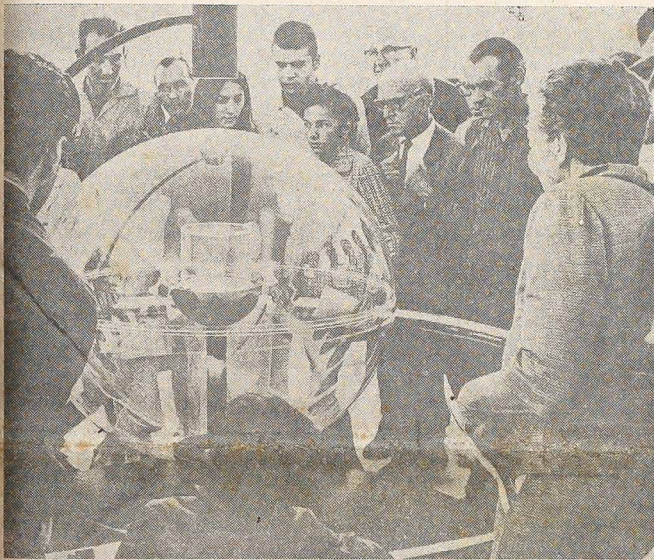


AMERYKA ŁACIŃSKA WOBEC TERRORU

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

CURITIBA — 15 KWIECZNIA — (abril) — 1970 — Nr 3162 — (15/70)



Wizyta w Rio de Janeiro (na zdjęciu) ogląda kamień przywieziony z księżycą przez astronautów amerykańskich podczas II lotu. Kamień ten oglądać można jedynie poprzez szklany obus, by uniknąć ewentualnej kradzieży. Przedstawia on bowiem nadzwyczajną wartość.

Trzy zadania rządu

Minister Skarbu — Delfim Netto, który od kilku lat kieruje świetnie finansami Brazylii, bawiąc w Londynie z okazji tamtejszej wystawy byrasowego, wygłosił przemówienie do hodowców bydła — podkreślając, że rząd Prezydenta dąży do przedłożenia trzech głównych zadań do Ministerstwa: rozwój ekonomiczny wykazujący rosnący wzrost od 9 — 10%, ożywiona działalność na u przemysłowo-gospodarczym zmierzająca bezpośrednio do utrzymania stałego wzrostu ekonomicznego własnymi siłami oraz konsolidacja rozwoju opartego na równowadze między importem a eksportem, mającym ciągle na uwadze spalinę inflacji w Kraju.

Polityka aktualna rządu federalnego, powie Minister, ma na celu zwiększyć produkcję na dzieki ustanowieniu cen minimalnych. Celem jest ustanowienie w ten sposób, że bierze się uwagę cenę produktu na miejscu a jego cenę dostawianą go do portu załadowania. Nie licząc na tym. Należy jeszcze wziąć pod uwagę y istniejące na rynkach zagranicznych, ofiarę eksporterom zagranicznym ceny przychodzące niższe niż w innych krajach. Tylko tym sposobem można zdobyć liczne rynki zbytu.

Zwiększenie produkcji rolnej zależy w wielkiej mierze od uzyskania kredytów. Krajowa Rada Monetarna uchwaliła udzielenie przez banki kredytów na wszystkie produkty rolne. Ministerstwo zaś Rolnictwa i Transportu robią wszystko, by rozbudować sieć kolejową i drogową na terenach, gdzie produkcja rolna jest szczególnie obfita.

Równocześnie buduje się silosy i składowiska na zboże w ważniejszych centrach produkcyjnych i portach stanowiących główne punkty załadunku.

Z mowy Ministra Delfim Netto wynika, że rząd federalny chce zaprowadzić równowagę między rozwojem przemysłowym a rolniczym, głęboko przekonany, że rozwój przemysłu uzależniony jest od rozwoju rolnictwa. Co więcej, rolnictwo dobrze rozwinięte przyczynia się bezpośrednio do wzrostu dochodów w wewnętrznym sektorze ekonomii Kraju, a co za tym idzie — zwiększa możliwości wzrostu dla różnych gałęzi przemysłu. Ostateczną bowiem meta władz państwowych jest: osiągnięcie poziomu wzrostu 10% rozwoju ekonomicznego.

Telekomunikacja Brasilia-Pernambuco

Dnia 18 kwietnia Prezydent Medici inaugurał nowe bezpośrednie połączenie telefoniczne i wizyjne między stolicą Kraju — a Recife — i stacją Pernambuco.

15 milionów mieszkańców Nordeste i południowo-środkowych stanów Kraju miało okazję widzieć w TV rozmowę p. Prezydenta z gubernatorem Pernambuco — Nilo Coelho.

W najbliższym czasie nastąpi połączenie krótkofalowe między Recife — João Pessoa — Natal — Fortaleza. Podobne połączenie nastąpi wkrótce między Brasilią a São Paulo, przebiegające między Uberlandia i Rio Preto. Dzięki tej szerokiej telekomunikacyjnej mieszkańcy wszystkich stanów Brazylii będą się mogli porozumieć ze sobą w sposób bezpośredni i o 75 proc. taniej ani dotychczas, nie zalecając od tyłu połączeń ponich poprzez poszczególne stany.

Telekomunikacja jest więc nie tylko wielką korzyścią dla mieszkańców poszczególnych stanów, lecz przyczynia się również do szybszych kontaktów politycznych, nie mówiąc już o bezpieczeństwie Kraju. Tak bowiem akcja policyjna jak i wojskowa staje się o 100 procent skuteczniejsza w walce z przestępcami i dywersją.

Pozostaje jeszcze udoskonalić serwis pocztowy i telegraficzny, co nie jest problemem łatwym do wykonania, mając na uwadze fakt, że poczta czy telegraf ma do swej dyspozycji zaledwie 60 tys. funkcjonariuszy i 3 tysiące agencji pocztowych rozszanych po całym Kraju. Udoskonalenie powyższe zabierze jeszcze sporo czasu i zależeć będzie bardzo od efektywnej współpracy władz stanowych.

W KALEJDOSKOPIE

● **Osaka** — Wybuch spowodowany przerwaniem rur gazowych w kolejce podziemnej w Osaka wywołał zgon 92 osób oraz porażenie setek osób.

● **Hollywood** — Sławny gwiazdor amerykański John Wayne (Marion Michael Morrison) otrzymał "nagrodę Oscara" za swą rolę w filmie "Niepohamowana bravura". Wayne grał główną rolę w 167 filmach.

● **Phoenix (USA)** — Córka Stalina — Świetlana, znajdująca się od kilku lat w Stanach Zjednoczonych, gdzie otrzymała azyl, wyszła w tych dniach za mąż za 57-letniego architekta amerykańskiego — Williama Petersa.

● **S. Luis (Maranhão)** — Prezydent Medici inaugurał w tych dniach pierwszą jednostkę generatora wielkiej elektrowni Boa Esperança sytuowanej na pograniczu stanów Maranhão i Piauí. Nowa elektrownia obejmuje swą siecią obszary zamieszkałe przez 5 milionów osób.

● **Pórtó Alegre** — Policja gauszowska w swych usiłowaniach, by wykryć sprawców niedawnego porwania konsula amerykańskiego, doszła do przekonania, że w stanie riograndzkim działa 5 różnych grup terrorystycznych. Dotąd aresztowano kilkadziesiąt osób podejrzanych.

● **Nowy Jork** — Brazylijski ambasador w USA — Mozart Gurell Valente podczas swego spotkania z wybitnymi finansistami amerykańskimi oświadczył, że od 1965 roku brazylijski bilans handlowy z USA przedstawia się ujemnie, z powodu ustawicznych i bezpodstawnych nieraz wymagań ze strony USA odnośnie produktów brazylijskich, zwłaszcza manufakturowych i tekstylnych.

● **S. Paulo** — Budowa kolejki podziemnej w stolicy paulistańskiej, przewidziana na 4 lata, może potrwać 7 lat, jeżeli Prefektura tamtejsza nie otrzyma pomocy finansowej od rządu federalnego.

● **Rzym** — Nowoobрани gabinet premiera Rumor we Włoszech zapewnił rząd NRF, iż daje całkowite poparcie polityce kanclerza Brandta zmierzającej do unormowania stosunków z państwami socjalistycznymi.

● **CABO KENNEDY** — 3-ci z kolei lot na księżyc odbył się 11 kwietnia. Załoga rakiety kosmicznej składa się z: James Lovell (kierownik), Fred Haise i John Ewigert. Ten ostatni zastąpił astronautę Tom Mattingly, którego stan zdrowotny nie był zadowalający.

● **Guatemala** — Na całym terytorium tego kraju trwają inwestycje policji, celem wykrycia sprawców porwania i zabójstwa ambasadora NRF — księcia Karl von Spreti. Dotychczas aresztowano ponad 300 osób podejrzanych.

● **Tokio** — Powrócił już do Japonii pasażerski samolot, który mając na pokładzie 180 pasażerów zmuszony był lądować do Północnej Korei, opłany przez 15 japońskich piratów powietrznych, w swej większości studentów — komunistów.

● **Brasilia** — Prezydent państwa wysłał do Watykanu swego specjalnego wysłannika, który ma wytlumaczyć Papielowi obecną sytuację między państwem a Kościołem w Brazylii. Krok ten spowodowany był aluzją Ojca św. w mowie z okazji Wielkanocy, w której potępił on przesładowania przeciwników politycznych na całym świecie, m. in. i w Brazylii.

● **S. Paulo** — Prezes ARENY Rondon Pacheco czynił usilne starania u p. Prezydenta, by zamianował gubernatorem stanu paulistańskiego obecnego ministra Skarbu — Delfim Netto. Senat państwa nie przyjął tej sugestii, uważając obecnego ministra za niezastąpionego na swym urzędzie.

● **Brasilia** — Kongres złożył ostatnio pośmiertny hołd zmarłemu deputowanemu — ks. praładowi Arruda Camara, długoletniemu członkowi Izby Deputowanych i wybitnemu mówcy i obrońcy interesów ludności w Nordeste.

● **Dunkierka (Francja)** — Liczne akty sabotażu dokonywane w zakładach okrętowych w Dunkierce, w których buduje się statki sowieckie, tłumaczy się silną rywalizacją pomiędzy komunistami francuskimi, będącymi zwolennikami Chin i ZSRR.

● **Edmonton (USA)** — Został umorzony proces przeciw senatorowi Edwardowi Kennedy podejrzananemu o zabójstwo swej sekretarki Mary Koepche, gdy samochód Kennedy'ego wpadł do kanału wodnego. Kennedy zdołał uratować się, podczas gdy jego sekretarka utonąła.

● **S. Paulo** — 6 przestępstw przebranych za terrorystów w ciągu ub. roku dokonało napać na banki w różnych miastach Kraju kradnąc sumy wynoszące łącznie 230 tys. nowych kruczeń. Policja paulistańska zdołała ostatnio pochwycić 4 z nich, będąc na śladzie dwóch pozostałych.

Zastrzelenie porwanaego ambasadora niemieckiego w Gwatemali przez terrorystów wywołało ogromne oburzenie w całym świecie, przede wszystkim w Ameryce Łacińskiej, na terenie której dokonano już kilku porwań dyplomatów zakończonych na szczęście bez większej szkody dla ich ofiar. Państwa tego kontynentu doszły do wniosku, że jedynie wspólnie przeprowadzona akcja represyjna pozwolić może kres podobnym wypadkom barbarzyństwa.

Pierwszym krokiem tego miałyby być natychmiastowe zwołanie konferencji Unii Panamerykańskiej, by rozpatrzyć propozycję rządu Argentyny. Propozycja ta opiewa, że wszyscy państwa Ameryki Łacińskiej powinny podpisać zobowiązanie, iż nie udziela azylu przestępcom politycznym o których uwolnienie walczą terroryści.

Innym środkiem pozytywnym ma być wzmożona i zwiększona czujność i opieka władz policyjnych dla dyplomatów zagranicznych. Rząd niemiecki uważając, że władze Gwatemali nie uczyniły wszystkiego celem uratowania życia jego ambasadorowi, nakazał zamknąć swą ambasadę w tym kraju oraz ambasadę Gwatemali w Bonn.

Tymczasem rząd Gwatemali pragnąc za wszelką cenę wykazać dobrą wolę i naprawić zle wrazenie i świecie, oprócz aresztowania 300 osób podejrzanych o zabójstwo ambasadora NRF, postanowił udzielić odznaki pamiątkowej dla ofiary terroru, udzielając jej najwyższego odznaczenia państwowego. Prezydent Gwatemali — Mendez Montenegro przedstawił szczegółowo wszystkie ratie dla których jego rząd nie mógł przyjąć warunków terrorystów.

Postępowanie rządu Gwatemali popiera Argentyna, Urugwaj, Kolumbia i Ekwador, których władze oświadczyły dobitnie, że postąpiłyby tak samo jak Gwatemala. Ustępując bowiem terrorystom akty porwania mnożyłyby się w nieskończoność, bez pozytywnego rozwiązania tej kwestii. Spodziewać się natomiast należy, że zabójstwo niewinnej ofiary skłoni rządy Ameryki Łacińskiej do wspólnej akcji przeciw terrorystom i położenia kresu dalszym podobnym wypadkom.

Propozycja Argentyny i innych przewiduje nie tylko odwołanie azylu przestępcom politycznym, lecz także skuteczną walkę przeciw terrorystom dokonującym porwania samolotów pasażerskich. Bezkarność wywołana brakiem wspólnej międzynarodowej akcji na tym terenie rozchwala jeszcze więcej terrorystów, którzy licząc na humanitarność i niemożność wielu państw, wykorzystują ją do ostatnich granic.

Komunizm bez zmian

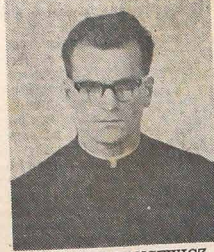
Tyle czasu upłynęło od wprowadzenia komunizmu w Rosji i każdego normalnego i uczciwego człowieka przerażają metody jakich użyto w tym celu. Ile zniszczenia, ile morderstw popełniono z zimną krwią, aby zaprowadzić ten nieludzki system, który z ludzi robi niewolników lub bezduszne automaty potrzebne dla służenia partii, czy machinie państwowej bez oglądania się na uczucia ludzkie i godność każdego człowieka. Zdawało się, że dzisiejsi przywódcy komunizmu porzucili dawne metody i sami potępiają dawne zbrodnie Stalina.

Tymczasem wszystko wskazuje na to, że chcą użyć tych samych sposobów w Ameryce Łacińskiej do zaprowadzenia tu komunizmu. Jak nieskąd Stalin napadał na poczciwych przewoźców pędzących na najeźdźcą, na banki i inne instytucje, aby zdobyć pieniądze na szerzenie rewolucji komunistycznej i to wszystko pod pięknymi hasłami "zaprowadzenia sprawiedliwości społecznej". Dziwić się można, że młodzież w wielu krajach tym się entuzjastuje. I to młodzież nie robotnicza, ale studencka. Porywa się przedstawiciele obcych państw, aby uwolnić więzionych komunistów. Ale jak tylko Rosja się dowiedziała, że groziło coś podobnego sowieckiemu dyplomacie w Ar-

gentynie, zaraz nadesłała uroczysty protest. Jak chodzi o dyplomatów sowieckich, to ZSRR protestuje i nawet potępia te porwania. Podobnie ma się do sprawy konfiskowania aeroplanów, aby komunisty mogli wracać do Kuby. Moskwa zapomnia o tym, jak Kiereński pomógł jej do zaprowadzenia komunizmu przez najeźdźcę, który głową wielowymiarowym nacjonalizmem. Długo nie brak tacy przywódców, którzy nie potrafili wyczuć niebezpieczeństwa z powodu swej ambicji meżów opatrniczościowych, zaprowadzając własne systemy zbawienia ojczyzny. Uparcie oni dowodzą, że to nie będzie komunizm ani kapitalizm, tylko nacjonalizm lewicowy, ale zapraszają zaraz do współpracy Rosję, czy Chiny. Tacy ludzie albo nie wiedzą o Kiereńskim, albo mają krótką pamięć. I w ten sposób przygotowują teren do zaprowadzenia komunizmu. Zapominają, że komunisty nie znoszą pói środków, że nienawidzą socjalistów, czy socjal-demokratów. I ci dyktatorzy, może bez zdania sobie sprawy, stosują metody komunistyczne, konfiskując pisma krytykujące ich. Stąd naród nie wie, że kraj zdążył do komunizmu. Tymczasem wolna prasa zwróciła uwagę narodu na grożące niebezpieczeństwo opowiadania Kraju przez komunistów jak to się dzieje w Peru.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

MIGAWKI Z RYZYMU
(Nemil, 18 marca 1970 roku)



KS. ROMAN DANCEWICZ

1) 5 marca br. odbyła się przy kościele św. Stanisława Kostki w Rzymie "godzina święta" z udziałem ks. Bisrupa Rubina oraz ks. bna. Groblického z Krakowa i licznie zebranych księży polskich przebywających bądź to stale, bądź aktualnie w Rzymie. Z księży Werlistów było nas 6. W nabożeństwie przewodniczył ks. bp. Groblicki — wygłaszając konferencję do kapłanów. Po uroczystości w kościełku, nastąpiło spotkanie w rezydencji ks. bpa Rubina, które przebiegło w bardzo miłej i pogodnej atmosferze. Każdego miesiąca, które czwartek odbywają się takowe spotkania poprzedzane nabożeństwem i konferencją.

2) Filmy dokumentarne o Polsce w Rzymie (Nemil). Dla tak licznie zebranych ze świata księży Werlistów, którzy są na 6-ty miesięcznym kursie w Nemil, my Polacy, których jest aż 7, chcieliśmy poinformować innych o naszej kulturze i życiu. Dlatego w porozumieniu z konsulem polskim we Włoszech otrzymaliśmy szereg ciekawych i pięknych filmów. W ciągu dwóch tygodni pokazaliśmy na ekranie: "Zakożony w ziemi", "Wesele na Bukowinie", "Rytmie spiskie Karuzela Łowicka". Ponadto filmy dokumentarne najnowszej doby: "Polska dzisiejsza" (4 części), "Tomo warszawskie" (człowiek warszawski) oraz "Oświęcim".

Powyższe filmy wywarły ogromne wrażenie na widzów. Domagali się jeszcze powtórzenia tegoż. Mało jest bowiem ludzi, którzy mają jasne pojęcie o Polsce. Dużo z

ludzi, zwłaszcza z Ameryki Łacińskiej, nie wyobraża sobie — czym jest nasza Ojczyzna i jaki jest jej wkład do ogólnego dorobku kulturowego i cywilizowanego świata.

3) 12 marca br. w Colégio Pio Brasleiro odbyła się konferencja poświęcona tematycznie: Katecheza i rozwój (Catequese e desenvolvimento). Ponad 120 uczestników: księży i studentów teologii, którzy przebywają aktualnie w Rzymie, zjawili się w tym dniu.

My, którzy mamy swoje własne konferencje na kursie, zostawiliśmy je w tym dniu, by móc uczestniczyć w większym ześle. Ponieważ większość z nas pracuje w Brazylii i dla szerszego i głębszego poznania problemu naszego (comunidade de base), co się w naszym czasie poświęcić ten dzień na wspólne spotkanie.

Jeden z naszych księży brazylijskich przedstawił problem duszpasterstwa "ze spólewym oraz tak zwana "comunidade de base", co się w naszym czasie poświęcić ten dzień na wspólne spotkanie. Jeden z naszych księży brazylijskich przedstawił problem duszpasterstwa "ze spólewym oraz tak zwana "comunidade de base", co się w naszym czasie poświęcić ten dzień na wspólne spotkanie.

4) Nasza grupa księży z Brazylii, dała w ostatnich dniach lutego jedną konferencję o Brazylii oraz poprzez filmy kolorowe pokazaliśmy piękno Brazylii i jej życie we wszystkich dziedzinach w jak najogólniejszym zarysie w sensie jak najbardziej pozytywnym. Oczywiście przyjeźliśmy i konferencje oraz filmy brauwrowymi oklaskami. Ciakawymi widzowie — na podstawie słów i filmu — dowiedzieli się, czym jest Brazylija w świecie.

Nie wielu jest takich, którzy mają zadawające wiadomości o tym tak ogromnym kraju, o jego bogactwie a przede wszystkim — o jego pięknie.

Nadesłał z Rzymu —

« Misje św w Vila Aurea »

Misje św. się udaly? — Pytano nas w Kurytybie po powrocie z Vila Aurea — Rio Grande do Sul. Tak. Odpowiedziałem, bo były dobrze przygotowane.

Kto je przygotował? Przed wszystkim Ks. Proboszcz Józef Kuźmiński wraz ze swoimi parafianami. Przed Misjami odwiedziliśmy wszystkich parafian, zapraszając ich na Misje i składający im szczegółowy program, a Misjonarzom dokładny spis ludności. Przyjechalśmy do Vila Aurea o dzień wcześniej niż było przewidziane. Aby nie stracić drogiego czasu postanowiliśmy rozpocząć już w niedzielę rano, 1-go, 3-go. Rozpoczęcie było wyznaczone na godzinę popołudniową i to w odległej kaplicy — Vila Hortencia. Ks. Proboszcz wysłał więc zawiadomienie przez radiotelefony. Jażdać do Vila Hortencia wyjadło mi się, że spotkać tam zaledwie kilkadziesiąt osób. Zdziwilem się jednak, gdy przed kaplicą zobaczyliśmy tłum ludzi witający nas przemiłymi słowami i śpiewami. Kaplica choć duża była przepelniona. Ludzki tłum, ale postępowy. Nie tylko posiadali radia, ale słuchając z uwagą. Dlatego się zgromadziło tak licznie, gotowi słuchać także z uwagą słowa Bożego całymi dniami, a nieraz do późnej nocy. Gdy poprosiliśmy o pomoc do zorganizowania wyświetlenia filmów religijnych, Wiceparoszczyni zaproponował sale klubu, która posiada światło elektryczne. W innych kaplicach postarano się o akumulatory, dzięki którym głębiej utwierdzić w pamięci i wyrować przeczucia, aby głębiej głoszone w czasie Misji św. Niebrabni prawdy religijne gloszone w czasie Misji św. Niebrabni prawdy religijne gloszone w czasie Misji św. Niebrabni prawdy religijne gloszone w czasie Misji św.

A to słowo pisane pozostanie z nimi po Misjach i będzie im bardzo pożyteczne w obronie wiary, zwłaszcza przedziewając sekciarstwo, który również i tam próbują rozszewerswoje heretyckie nauki. Jeden z wiernych opowiadał, jak sobie poradził z sekciarzem, który o niedziele przychodził z Biblią w rękę, aby go nawracać. Tymczasem mu, że byłym się przechrzczyć na "Świadok Jehowy". Bo ja też, bytem katolikiem, "mówił sekciarz", ale widząc, że księże nieraz inaczej żyją niż nauczają, szukałem sprawiedliwoscKomunizm, ale i tam jej nie znalazłem. Teraz dopiero odnalazłem prawdę. Oto tu w Bibl. Bierz. Czytaj. Tu są słowa prawdy. Chłop widząc, że nie może mu w tym

Śp. Franciszek Lachowski



Dnia 12 kwietnia br., po dłuższej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł w Kurytybie śp. Franciszek Lachowski, licząc 85 lat życia. Urodził się w Polsce. Do Brazylii przybył jako 10-letni chłopak. Odnajdując się w nadziei na pracę i zmyślenie kupieckim dorobił się znacznego majątku. Ożeniony był z Pauliną z domu Smolka, już zmarłą. Był on znanym działaczem społecznym na terenie Kurytyby oraz wieloletnim prezesem Kółka Młodzieży, Tow. Kościuski i Tow. Uniao.

Zgon śp. Franciszka Lachowskiego okrył żałobą 4 synów, 3 córki, 19 wnuków i 9 prawnuków.

Pogrzeb z udziałem bardzo licznych krewnych, przyjaciół i znajomych odbył się dnia 13 kwietnia na cmentarzu Muncypalnym w Kurytybie. Część Jego świetlanej pamięci!

P.S. — Obszerna biografia zmarłego ukazuje się w najbliższym numerze "LUDU". Księża Misjonarzy i Redakcja "LUDU" składają na tym miejscu Rodzinie zmarłego swe szczere kondolencje.

Ślub członków GFPP

Dnia 11 kwietnia br. w kościele św. Wincentego w Kurytybie odbył się ślub par młodych: Nelsona Kozaka i Ireny Reginy Celinskiej. Pan Młody jest synem Wenczlawa i Marii Zurawskich zamieszkałych od szeregu lat w Kurytybie. Panna Młoda jest córką Kazimierza Tadeusza Celinskiego i Cecylii Amelii z domu Szybora zamieszkałych w Pôrto Uniao. Oboje państwo młodzi należeli od lat do chóru Grupy Folkloru Polskiego w Paranie, ciesząc się, dzięki swym przymiotom osobistym, wielką sympatią i przyjaźnią. Podczas uroczystości ślubnych jak również podczas Mszy św. szereg pieśni kościelnych wykonał chór polskiego zespołu, idący za ustalonym już od lat zwyczajem, by śpiewać na podobnych uroczystościach swych członków: tancerzy, śpiewaków i muzyków. Warto przy tym wspomnieć, że ślub powyższy jest już ósmym jaki się odbył w gronie GFPP, a dalsze dwa śluby odbyły się mając w najbliższym czasie. Można stąd wyciągnąć wniosek, że Grupa Folkloru Polskiego w Paranie jest prawdziwym "gniazdem" licznych związków małżeńskich. Ten fakt mówi sam za siebie.

Sympatyczny Parze Młodej składa jak najlepsze życzenia "Sto lat" — Redakcja "Ludu".

Jak się dowiadujemy, obecnym sekretarzem Zdrowia rządu Parany jest nasz rodak Adolfo Rozewicz, który własnym wysiłkiem i wysokimi zdolnościami zdobył się wybić na tak wysokie stanowisko, przynosząc zaszczyt i chlubę całej etnii polskiej w Paranie.

Z początkiem kwietnia br. zmarł w Malecju po długich niedomaganiach śp. Stanisław Głuszczyński, w wieku 70 lat, byłym działaczem społecznym wśród Polonii parafiańskiej oraz pierwszy ongiś prezes Związku Junaków, organizacji młodzieńczych konkurencjach sportowych i postawił podwaliny pod przyszłą organizację i Tow. Juwentus.

Vila Aurea

zaprzeczyć, bo przecież Biblia to Pismo święte. Wiedział: "Wiciecie ko Kumotrze? Mnie się wydają handlującie wiarąmi, jak ja kobylami". Kumotrze swoją Biblię, poszedł i więcej już nie wrócił. Z nich wrócił w czasie Misji św. z powrotem. Wielu chwiejących się utwierdziło się we wierze, ogarniając wszystkich, nawet miejscowe władze. W Niedzielę Wielkanocną na uroczyste zakończenie Misji św. przyjechał Pan prefekt z Gauramy wraz z (vereadores) zapraszając Misjonarzy wraz z Panem na obiad pożegnalny. W przedmowie Pan prefekt Misjonarzom za podniesienia życia duchowego ludności, a widząc zdolności organizatorskie K. K. K. czczą zaprosił go do współpracy w zorganizowaniu nowej sieci telefonicznej na terenie parafii św. Ofiecal, że wkrótce będziemy mogli rozmawiać z proboszczem Józefem Kuźmińskim bezpośrednio, ustalając warunki odnowienia Misji św.

Księża: Wawrzyniec Biernacki i W.

Z LISTÓW DO REDAKCJI O JOGURCIE

Wielebny Księże Redaktorze!

W gazecie "LUD" z dnia 25-II-br. w "Kąciku lekarskim" pod tytułem "Popularność leczniczego Jogurtu" opisano wielką cenną leczniczą tego produktu. Wszyscy zainteresowani tą odżywką prosimy, aby "Kącik lekarski" powtórzył jeszcze raz szczegółowo z jakiego "surowca" on się wyrabia, jakie dodatki są potrzebne, czy się go gotuje i jaka jest norma dzienna jego spożycia. Wzmianka, że jest to napój mleczny, nie wystarcza dla nas. Zachodzi np. pytanie, z jakiego mleka pochodzi jogurt? Bardzo prosimy o wyjaśnienie w "Ludzie", aby i my mogli tę "cudowność" spożywać.

Pozostaję w oczekiwaniu na wyjaśnienia.
S. Gajewski - São Paulo

Sp. EUGENIUSZ TADEUSZ DRANKO i Anna Dranków, zginął w wypadku 30-go dnia za spokój Jego duszy w kościele św. Michała — Tomas Coelha — Rodzina.



PROPRIEDADE DA CONGRREGAÇÃO OtdideaCaixa Postal 17020-200 Curitiba, Parana, Brazil. Director: Pe. Domingos Wisniewski. Redatores: Pe. José Zając, Pe. Sigmund Piotrowski. Gerente Administrativo: Pe. João Nowak. Godziny przyjęć: Od poniedziałku do piątku: od 8 do 12 i od 14 do 17. W soboty: od 8 do 12.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROZKURSA

Pocztą zwykłą: W Brazylii i krajach południowoamerykańskich; W Europie, Azji, Afryce i Oceanii; Pocztą lotniczą: W Brazylii i krajach południowoamerykańskich; W krajach północnoamerykańskich; W krajach europejskich, itd.

Cena egzemplarza w Kurytybie i Pôrto Alegre; W Sao gempzlarza w São Paulo i Pôrto Alegre.

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą; SAO PAULO: w kiosku gazetowym obok poczty; nida São João) oraz w kiosku gazetowym; LUZ (Livraria da Estação da Luz, Saguão do Luz do Parque.

PORTO ALEGRE: Avenida Presidente Roosevelt; BRASILIA: można czytać naszą gazetę w: ternational da Imprensa, da COOPER, Pradial Hotel).

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" W U.S.A.: — Rev. W. Solka, St. Stanislaus, boldt Street, Brooklyn, N. Y. 11222.

W ARGENTYNIE: — Sfr. Juan Carlos Posadas, Pcia. Misiones. Stanislaw Dzierża i Eduardo R. Krawczyk - Floricultura Oberta OBERA — Misiones.

RADIOS E RADIOGRAFIA Concerta-se com garantia; Técnico ARTUR F. STZEL; Especializado em aparelhos PHILIPS; Telefone: parte 4-3328 ou 4-3329; prontissimo atendimento; ATENDE-SE A DOMICILIO

HALINA ENGLISH

Niestety coraz więcej ubywa wybitnych osobistosci z dawnego grona inteligencji polskiego wychodzstwa zgrupowanego w Paranie.

Dnia 3-go kwietnia opuścila nas jedna z najbardziej wybitnych jednostek tego grona. Po uciążliwej chorobie zaszedla w Panu Pani Halina English, pozostawiając w głębokim zalu męża i dwoje dzieci: Krystynę i Andrzeja, którym poświęcila najserdeczniejsze uczucia wzorowej żony i matki.

Zona dyplomaty, przybyła Pani Halina do Brazylii w 1940 roku z Grecji, gdzie miał Jej, Aleksander English obejmował stanowisko pierwszego Sekretarza i zastępcy Ministra pełnomocnego R.P. w Atenach. Po krótkiej pracy w Poselstwie Polskim w Rio de Janeiro, przydzielony został p. English, na okres przejściowo-wojenny, w charakterze Wicekonsula do Konsulatu Generalnego w Kurytybie, gdzie zamieszkał państwo Englishowie na stałe.

Pani Halina ukończyła studia prawnicze w Polsce, na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w 1936 roku.

Osoba o dużej inteligencji, doborci i serdeczności, pełna głębokiego uczucia patriotyzmu, Halina English oddała się z zapałem pracy dla dobra polskosci, wysuwając się na czolową linie pracownikow społecznych.

Zawsze otoczona sympatią i przyjaźnią środowiska, w którym rozwijała swoją działalność poświęconą sprawom polskim wśród grona naszego wychodzstwa, mogła przez cały czas Jej pobytu w Paranie być stawiana jako przykład prawdziwie oddanej społecznosci.

Podczas długoletniej i wszechstronnej działalności, Pani Haliny, wysunęła się Ona na kierownicze stanowiska: długoletnia Prezeska Polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem; Kierownicza Zbiorki na Skarb Narodowy; praca w Polskim Czerwonym Krzyżu opartym na równoległej brazylijskiej instytucji; długoletnia praca w Komitecie Pań Opieki nad bogatą kostiumerią zorganizowaną na uroczystości Obchodu 100-letniej Niepodległosci Stanu Parany i inne zobowiązania społeczne z których zawsze wywiązywała się przykładowo.

W każdej dziedzinie pracy społecznej Halina English wybiła się prostolinijnością charakteru, zapałem i serdecznością dla otoczenia, tworząc jasną osobistosc o głębokim znaczeniu moralnym, zawsze otoczoną szacunkiem, uznaniem i ogólną przyjaźnią.

Straciłszy przyjaciółkę i oddanego pracownika na niwie społecznej, lecz Jej jasna sylwetka drobeci ludzkiej pozostanie na zawsze świetlanym wspomnieniem w naszych sercach.

Część Jej pamięci!

J. Fioński

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

WIELKI RUROCIĄG NAFTOWY MIEDZY MORZEM CZERWONYM I ŚRODZIEMNYM

Tel Awiw — Oddano już do użytku pierwszy rurociąg naftowy łączący Morze Czerwone z Morzem Śródziemnym, z pominięciem Kanalu Sueskiego.

Nowy rurociąg będzie mógł na początku przekazywać 20 milionów ton ropy naftowej z portu Eilat (Morze Czerwone) do portu Aszkalon nad Morzem Śródziemnym. Rurociąg biegnie poprzez ziemię Izraela.

Po pełnym uruchomieniu zdolność przestawowa rurociągu osiągnie 60 milionów ton ropy rocznie, czyli jedną trzecią tego co transportowano przez Kanał Sueski w 1966 roku. Koszty budowy rurociągu wynoszą około 125 milionów franków.

APANIE ZŁODZIEI

Policya szwedzka posługuje się obecnie komputerami do ścigania złodziei samochodowych. Kiedy samochodem patrol policyjny kontrolujący ruch zobaczy "podejrzany" samochód, przekazuje przez radio-telefon do komendy policji numer samochodu i jego markę.

Dane te przekazywane są następnie przy pomocy dalekopisu do centrali komendy policji i tam komputer w ciągu kilkunastu sekund ustala czy chodzi tu o jeden z zarejestrowanych samochodów. Odpowiedź tą ma droga przekazywana jest patrolowi, który całą procedurę trwa zaledwie 3 minuty.

W komputerze znajdujących się w centrali komendy policji zaprogramowane są wagi, marki i numery skradzionych samochodów.

DOST PRZEZ BOSFOR

Rozpoczęto już prace przy budowie międzynarodowego mostu, który przez Bosfor łączy Europę z Azją. Most postawiony o nazwie Eurasia połączanie kosztami 33,5 mln. dolarów i będzie miał 1 650 metrów długości. Zakończenie robót przewidziano do 1973 roku.

Oblicza się, że dziennie przez most przejeżdżać ok. 22 tys. pojazdów. Od tego z nich pobierana będzie specjalna opłata. Dzięki temu koszty budowy mają zostać pokryte w ciągu 8 - 10 lat.

MARIJUANA MOŻE BYĆ GAJALNA W KANADZIE

Ottawa, Kanada — Premier Pierre E. Trudeau zapowiedział, że jest możliwe, iż Kanada zalegałaby używanie narkotyku marihuana, która wielu lekarzy uważa za mniej szkodliwą od alkoholu. Na specjalną komisję rządową bada jak szkodliwy jest marihuana lub inne substancje dla zdrowia.

Zanim ewentualnie wyjdzie ustawa dołączająca używanie marijuany rząd kanadyjski ma zamiar ogłosić moratorium dla wszystkich osób, które bądź to ją używały, bądź też sprzedawały i weszły w konflikt z prawem. Osoby te nie byłyby pociągane do odpowiedzialności karnej.

Wiadomość o możliwości legalizacji marijuany w Kanadzie wywołała zrozumiałe epokowanie w Washingtonie. Biały rząd nieudzielnie daje do zrozumienia, że dopuści do legalizacji jej w USA. W wypadku można się będzie spodziewać przyjazdu Amerykanów na Kanadę w poszukiwaniu marijuany i szmuglu jej na połacie. Nic więc dziwnego, że Washington naciska na Ottawę, by wstrzymała się od legalizacji tego narkotyku.

T WIELE AUT DROGACH USA

Washington — Sekretarz Transportu A. Volpe powiada, że wzrastająca statystyka nowych samochodów w USA, w dobie do już znajdujących się na drogach 100 milionów, przyniesie więcej szkody niż pożytku. Ruch w miastach musi być ograniczony — twierdzi Volpe — w przeciwnym razie miastom grozi zagłada. Miasta powinny rozwijać lepszą transportację autobusową, kolejkami podziemnymi, szybkimi pociągami oraz innymi nowoczesnymi środkami transportu, opartymi na technologii przestrzennej, ażeby usunąć z dróg samochodów z ulic miast.

POPULARNIEJSI LUDZIE 1969 R.

Princeton, N.J. — Instytut Gallupa opublikował listę dziesięciu najpopularniejszych ludzi w 1969 roku. Oto oni: Richard Nixon, 2. Billy Graham, 3. Spiro Agnew, 4. Lyndon Johnson, 5. Edward Kennedy, 6. Hubert Humphrey, 7. Harry Truman, 8. George Wallace, 9. Papież Paweł VI, 10. Edmund Muskie.

To, że Nixon jest na pierwszym miejscu nie powinno dziwić. Zazwyczaj prezydent USA zaczyna listę. Jest jednak pewnym zaskoczeniem, że Agnew uplasował się na trzecim miejscu, pierwszy to bowiem wyprędkę w ostatnich latach, że wiceprezydent ma tak wysoką pozycję. Również robi wrażenie fakt, że w pierwszej dziesiątce tuż za Papieżem uplasował się sen. Muskie. Nie znalazł się on na liście nawet w 1968 roku, kiedy kandydował na stanowisko wiceprezydenta. Widać z tego, że popularność jego wznosiła.

Jeżeli idzie o dziesięć najpopularniejszych kobiet świata, to według Gallupa listę zaczyna Mamie Eisenhower, wdowa po generale i prezydencie USA. Za nią idzie madame Indira Gandhi, premier Indii; dalej Pat Nixon, żona prezydenta USA; Golda Meir, premier Izraela; Jacqueline Onassis (Jacqueline Kennedy); Rose Kennedy, matka sen. Edwarda Kennedy; Ethel Kennedy, wdowa po sen. Robertie Kennedy; Lady Bird Johnson; królowa Elżbieta II i senator Margaret Chase Smith.

NAJSTARSZY BOZEK RZYMSKI

Janus był najstarszym z bogów rzymskich. Wyobrażano go z głową o dwóch twarzach. Miał w Rzymie świątynię o 4 wrotach zamkniętych w czasie pokoju, a otwartych w okresie wojny, aby mógł spieszniej Rzymianom z pomocą.

Janus był bogiem wszelkiego początku. Czczone go więc w kalendarzu, tzn. w pierwszym dniu każdego miesiąca. Jego imię nosi też pierwszy miesiąc roku. Rzymianie wiązali Janusa z początkiem roku, gdyż późniejsze słowo janus używane było w znaczeniu annus — rok. Kult tego boga łączy się z cyfrą 12. Jemu poświęconych było w Rzymie 12 ołtarzy, przy których w kalendarzu dwunastu kapłanów odprawiano modły. Wreszcie moneta z jego podobizną składała się z 12 uncji. Rola i początki kultu Janusa, otoczone były wielką tajemniczością. Nawet starożytni nie znali jego pochodzenia. Imię pochodzi od słowa iana — brama, drzwi.

Wierzono, że Janus nauczył starożytnych uprawy roli, stworzył język, przekazał tajemnicę budowy statków i bicia monet.

CO TO JEST CHEMOTERAPIA?

Chemoterapia, to leczenie chorób polegających na niszczeniu chorobotwórczych drobnoustrojów za pomocą związków chemicznych wprowadzonych do organizmu chorego i nie wykazujących wyraźnego wpływu szkodliwego na organizm ludzki. Koncepcja zastosowania środków chemicznych w lecznictwie jest bardzo stara. Wyszła już na początku XVI wieku Paracelsus, lecz do początku XX wieku znane były trzy tylko leki o działaniu chemoterapeutycznym, a mianowicie: rtęć, stosowana do zwalczania kłya, chinina do zwalczania zimnicy i ipekakuana, stosowana przeciw pelzakowicy (w czerwonce). Za twórcę nowoczesnej chemoterapii uważa się niemieckiego bakteriologa i chemika P. Ehrlicha, który zastosował środki chemiczne w lecznictwie w latach 1907-09.

SPORTOWI MILIONERZY

Utarła się opinia, że w sporcie największe zarobki mają bokserzy. Gdzie im tam do wielkich golfiarzy. Przychód im Arnold Palmer. Oblicza się, że jego dochód w tym roku na 3 miliony funtów. Jest właścicielem jakiejś setki przedsiębiorstw w Ameryce i kończąc 40 lat zamierza porzucić zawód sportowca i marzy mu się kariery politycznej. Inny golfiarz 30-letni Jack Nicklaus zainkasował w pierwszym roku zawodowstwa 500 tysięcy milionów dolarów. O cztery lata starszy Gary Player marzy o tym, by z żoną i pięciorgiem dzieci osiągnął na swej wielkiej farmie w Płd. Afryce. Posiada stadninę 50 koni i podróżuje tylko własnym samolotem.

Mistrz samochodowy (od wozów wyścigowych) Jackie Stewart, który rozpoczął karierę jako pomocnik w stacji benzynowej za 6 funtów tygodniowo, zarabia na torach — ryzykując oczywiście życie — nie mniej niż 100 000 funtów rocznie i tyleż jest wart dom tego Szkota w Genewie.

Jakże skromnie przedstawiają się zarobki mistrza tenisa Rod Lavery, który ma zagwarantowany roczny dochód 41 000 funtów. Ale i on potrafił się bogato urządzić w Australii.

Hiszpański matador z Koroby Manuel Benitez dorobił się miliona, jest właścicielem wielu hoteli, a kilka lat temu nie umiał ani czytać, ani pisać.

Na futbolu dorobił się milionowej fortuny czarny Pele, a w Anglii "na dorobku" jest George Best, fenomenalny piłkarz Manchesteru, który dzięki sportowi zdobył największe dochody niż ze sportu — zawdzięcza reklamie gumy do żucia i własnym przedsiębiorstwom konfekcyjnym.

34-letni Lester Piggot, który w ub. roku zainkasował właścicielom 600 000 funtów z wysiłków, złości się gdy go uważają za milionera, bo "go podatki zjadają".

Objawy schorzeń żołądka

KĄCIK LEKARSKI:

Niedokwaśność lub bezkwaśność soku żołądkowego nie istnieje jako wyodrębniona jednostka chorobowa, lecz jest tylko objawem. Niedokwaśność lub bezkwaśność bywa objawem różnych schorzeń żołądka. U osób w starszym wieku jest częstym następstwem fizjologicznego osłabienia czynności wydzielniczej żołądka.

Bekwaśność może być przez dłuższy okres czasu nie powodować żadnych zaburzeń trawienia, ponieważ trawienie jelitowe wyrównuje zdolność trawienia żołądkowego. Z biegiem czasu upośledzenie trawienia wzrasta, a pokarmy nie strawione sprzyjają powstawaniu uporczywych

biegunek i niedokrwiłości. Leczenie niedokrwiłości powinno być prowadzone pod kierunkiem lekarza, który zaleci odpowiednie środki.

Kuracja jest długotrwała i nie można spodziewać się rezultatu już po 2 tygodniach.

Należy stosować również leczenie dietetyczne, które ma na celu unikanie drażnienia, oszczędzanie błony śluzowej żołądka oraz pobudzanie wydzielania soków trawienicznych. Poiski powinny być spożywane często, ale w niedużych ilościach. Jeść trzeba wolno i dokładnie przeżuwać pokarmy. Nie wolno spożywać pokarmów trudno strawnych, słonych, kwaśnych

i zimnych oraz bardzo gorących. Bezwzględnie trzeba usunąć z diety wszelkiego rodzaju używki — alkohol, grzyby, ogórki, kapustę, fasolę, groch, bób, tuste mięso, tuste sery, konserwy i marynaty oraz potrawy smażone i pieczone. Należy ograniczyć picie płynów, mleko często powoduje biegunki, można je więc pić zaleźnie od oddziaływania indywidualnego.

Dieta chorego powinna zawierać: mocne, chude rosółki, soki owocowe i jarzynowe, kasze, purée z ziemniaków i jarzyn, zupy przetrzane, mięso chude, drób, chude ryby, niewielkie ilości masła, białe czerstwe pieczywo, sucharki, jaja na miękko.

CO INNI PISZA:

STRASZLIWY ARSENAL

Prezydent Nixon zapowiedział, iż Stany Zjednoczone wyrenkują się stosowania broni chemicznej i bakteriologicznej i zniszczyć posiadane zapasy, nie rezygnując jednak z dalszych badań w tej dziedzinie, ale wyłącznie do celów obrony i dla odwetu w stosunku do nieprzyjaciela, któryby pierwszy sięgnął po te broń — pisze "Dziennik Związkowy". Przy tej sposobności po raz pierwszy uchylono zasłony z naszego "stanu posiadania".

I tak mamy bakterie, które rozpylane z samolotów lub z pocisków artylerii, mogą wywołać dżumę, tę samą zarazę, która w słodnym wieku zdziesiątkowała Bizancjum, a w średniowieczu puściszła Europę. Zarazek dżumy zabija 100 procent ofiar, jeżeli się ich natychmiast nie leczy, i szerzy się z ogromną szybkością.

Dalsze bakterie obejmują tzw. chorobę weniarzy, zakażenie płuc odporne na wszelkie antybiotyki i kończące się śmiercią w ciągu 24 godzin. Jest też zapas bakterii tyfusu plamistego, tego samego, który w roku 1489 zabił 17 000 żołnierzy hiszpańskich oblegających Grenadę, dziesiątkował armię Napoleona przy odwrocie z Rosji i szalał w niemieckich obozach koncentracyjnych. Ale najgroźniejszy jest zarazek botulizmu. Jest to jad 300 razy silniejszy od takiej trucizny, jak cyankali, a 1 uncja wystarczyłaby do śmiercenia całej ludności Francji.

zachowanie się przez kilka dni.

Prezydent Nixon zrobił jednak kilka wyjątków. I tak zachowane zostaną zapasy gazu łzawiącego i innych o prześladowym działaniu, używanych przy rozpraszaniu demonstracji ulicznych, a w Wietnamie do wypędzania komunistów z głębokich schronów i tuneli. Dalej pozostanie w użyciu napalm oraz środek niszczący liście drzew.

Dowiedzieliśmy się nadto, że mamy w kraju 6 ośrodków wojny chemicznej i bakteriologicznej. Największy z nich

w Fort Detrick, Md., zatrudnia 2.800 pracowników i posiada największą w świecie farmę zwierząt doświadczalnych. W Pine Bluff Arsenal w Arkansas do dyspozycji są komary przenoszące malarię, pchły, przenoszące dżumę i wszy, przenoszące tyfus plamisty. Wszystko to ma zostać zniszczone, do czego wystarczą proste środki dezynfekcyjne, łatwiej jest bowiem, jak oświadczył rzecznik Pentagonu, zabić to wszystko, niż utrzymać przy życiu.

("Gwiazda Polarna")
(USA)

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej
otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE
POMOC

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz
PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.

PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, ze świętymi owocami, siodkami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyn do szycia, maszyn dziewiarskie, lodówki, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnię, węgla, koks, meble i wiele innych rzeczy...

Tylko Paczki PEKAO wolne od cla

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW
AMERYKANSKICH
GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY
I DOMKI

Po informację i Katalogi należy zgłaszać się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez
PEKAO New York,

p. Haliny BERGMAN,
SAO PAULO

Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 220-39-65

AUTO LONDRINA

DE
GETULIO THADEU OSTROWSKI

LATARIA — PINTURA — ELETRICIDADE

Plantão aos domingos e feriados
CURITIBA — Rua João Negro N.º 1820 — PARANÁ



LIVRARIA INTERNA
SUL / II DA C.N.B.E.
Avenida Jaime Reis, 369
CURITIBA — PARANÁ
Livros de formação Religiosa
— Vocacional e Catequética.
Artigos Religiosos e
Material Escolar.

WŁADYSŁAW ST. REYMONT

ZIEMI CHEŁMSKIEJ

(Ciąg dalszy)

Odszedziałem za tę sztukę parę tygodni. Cóż robić, panie, kiedy sami zmuszali nas do...

Kiedy się nieco ochłodziło na świecie, ruszyliśmy dalej, a on zaczął mi szczegółowo opowiadać przesyłane...

W roku 1883, w początkach lutego, umarła w Janowie podaskim niejaką Agnieszka Semenjuk, jak wszyscy...

Jakoż trzeciego dnia zebrało się przy zmarłej kilkaście kobiet, wzięły trumny pomiędzy siebie na przesiedlenie...

Rozległy się świsły, nawoliwania i tętent, a zanim szły do grobu, rzuciła się na nie cała zgraja z dobytych...

Skorzystał z tego jakiegoś rozważniejszego, porwał trumny, obwinąłszy go w chustki, podziaranie z własnych pleców...

Najedł się na to jakiś chłop. Kazali mu trumnę wzięć, chłop zmiarkował, o co idzie, zaczął krócić i uciekał...

Wreszcie, o zmierzchu, przyjechał z Błonia jeden z podarzą, i dopiero tego przymusił, że zawiózł nieboszczyka do cerkwi.

VII

Noc zapadła metna i nieco burzliwa. Wiatr ze świstem patał drogi, bijąc tumanami kurzawy, po ołowianym...

Może przejdzie bokiem, a może nas i zleje — pomażał nas furman, pokrzykując na konie, bo wlokły się...

Którędy do Chełma? Szosa na prawo, a potem na lewo. A gdzież ta szosa, daleko?

Po dniu, to trafiłbym i do piekła — mruknął furman. A mówiliście, że drogę znacie.

Chełmiśmy dalej zupełnie po omacku, kierując się jakimś drutem telegraficznym nad naszymi głowami.

Dawno już spokój indagacjom, bo szosa zadudniła kołami, a konie raptem przystały.

— Szosą na prawo, a potem na lewo — przypomniał mi się chłop.

— A potem już nie przyjeżdżałem, bo mnie z moim koniem popędzili aż za Bajkał, to człowiek i zapomniał mi usprawiedliwiać się znowu.

(C. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

W. BRYTANIA:

TRADYCJA NA OBECYJNIE

Tradycja jest w sporcie bardzo szanowana, w sporcie emigracyjnym w szczególności. Dotychczas żadnemu z działaczy nie przyszło na...

Nagrody-puchary, zwłaszcza przedchodnie, polskich mistrzów w różnych dziedzinach sportu są związane z instytucją organizacyjną, instancją, z wybitną osobistością.

W ostatnich latach życie sportowe w Anglii wzrosło do się o nową dziedzinę sportu — szermierkę.

Symbolicznym wyrazem tego na styczniowych mistrzostwach szermierczych emigracji w Londynie było wręczanie zwycięzcom w poszczególne konkurencje pucharów przedchodnich, ufundowanych przez koła oddziałowe.

Były to piękne, wzruszające momenty. Odczuli to fundatorzy i widzowie, odczuli młodzi wywódcy nie tylko jako wyróżnienie osobistego wysiłku...

FRANCJA:

"KRÓL" WŁADYSŁAW V

Władysław V — W Prowansji, na południu Francji, mieszka hr. Władysław Montalk Potocki, znany powszechnie w Londynie w czasie wojny pretendenta do tronu polskiego.

Paulo Muller, Filhos & Cia. Ltda. Rua Dr. Murici, 835 — Fones: 23-8307 e 23-3514 CURITIBA — PARANÁ

Prosimy o uwzględnienie w ogłoszeniach: radios, telewizores, geladeiras, móveis de formica, poltronas, sofás, camas, fogões a gás, artigos para copa e cozinha, alumínios PANEX, cristais da Czechoslováquia, Alemanha e Polónia, porcelanas, queiros de prata e bronze, materiais electrodomésticos e artigos para presentes.

Aproveite o seu crédito para esta grande oportunidade comprando para o dia das mães na loja de PAULO MULLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: radíos, televisores, geladeiras, móveis de formica, poltronas, sofás, camas, fogões a gás, artigos para copa e cozinha, alumínios PANEX, cristais da Czechoslováquia, Alemanha e Polónia, porcelanas, queiros de prata e bronze, materiais electrodomésticos e artigos para presentes.

wyjątkiem Rosji Sowieckiej". Na jego domu powiewała stale flaga polska. Przetłumaczył na dobry język angielski "Dziady" Mickiewicza.

WĘGRY:

ŚWIĘTO KOBIET WŚRÓD POLONII

W dniu 7 marca obchodzono wśród Polonii węgierskiej, jako co roku, Święto Kobiet. Wszystkie panie zostały obdarzone kwiatkami i okolicznościowym bilecikiem z życzeniami.

USA:

ZGON B. KONGRESMANA TADEUSZA MACHROWICZA

Dnia 17 lutego zmarł w Detroit Tadeusz Machrowicz liczący 70 lat. Urodzony w Polsce przybył do USA z rodzicami jako dziecko. Uczęszczał do Kolegium Zwierzkiego w Cambridge Springs, był żołnierzem armii polskiej utworzonej podczas I wojny światowej we Francji.

USA:

"PULASKI PLAZZA"

Uchwałą rady miejskiej w Hartford Conn. stara, odnowiona dzielnica polonijna w tym mieście otrzymała nazwę "Pulaski Plazza". W dzielnicy tej mieszkali polonijni kościół SS Cyryla i Metodego oraz Dom Polski.

ARGENTYNA:

DWIE NAGRODY

Festiwal filmowy w Mar del Plata z roku na rok nabiera coraz większego znaczenia. Są one już wydarzeniem nie tylko o znaczeniu krajowym lub kontynentalnym.

W tym roku zakończył się właśnie 10-ty z kolei. Od dziesięciu lat "Feria Atlánticu" Mar del Plata nabierał pod koniec sezonu letniego specjalnego kolorytu. Z całego świata zjeżdżali się wybitni artyści filmowi, reżyserzy, krytycy, dziennikarze, fotografowie, dyrektori i przedsiębiorcy.

Na ostatnim Festiwalu w Mar del Plata oglądaliśmy reprezentację filmu polskiego w osobach uroczą i młodzieżową artystki Barbary Wrzesińskiej i reżysera filmowego Krzysztofa Zanussi.

Foważna krytyka największych dzienników i periodyków argentyńskich od pierwszego dnia przychylnie usłuchała się zarówno do naszej delegacji jak i do naszego filmu.

Krytyka i opinia recenzentów filmowych jest rzeczą bardzo ważną dla artysty, ale na tego rodzaju festiwalach decydujący głos ma jury. I oto Wielkie Jury 10-go Festiwalu Filmowego upodobało sobie, na pewno słusznie, reżysera Krzysztofa Zanussi.

LIVRARIA S. V. D. FOLHINHAS DO SAGRADO CORAÇÃO DE JESUS, ETC. Rua Emiliano Fernetá, 433 — Fone: 4-0136 CURITIBA — PARANÁ

DZIAŁ POETYCKI: pod kierunkiem Stefana Czaplińskiego CYKL NORWIDOWSKI MOJA PIOSNKA

Zle, że zawsze i wszędzie Ta nie czarna się przedzie; Ona za mną, przede mną i przy mnie, Ona w każdym oddechu, Ona w każdym uśmiechu, Ona we zle, w modlitwie i w hymnie...

Lecz, nie kwitując jak dziecko, Raz unywalę się przecie, Złotostruna, nie opusz mnie lutni! Czarnoleski ja rzeczy Chcę — ta serce ulceży! I zagramem, i jeszcze mi smutniej.

OBJAŚNIENIA Pisał w liście Norwid: "Boże, Boże, pono jednej chwili spoczyku na trawie polskiej mieć nie będę, ja co więcej Kocham, niż wy wszyscy". Z tej tęsknoty za ojczyzną zrodził się niniejszy poemat (Czarnoleska lutnia — Jan Kochanowski mieszkał w Czarnolesiu) nie potrafi ukończyć.

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze: Dentyści:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO
Estádio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Politecnic Medical and Hospital. — Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63. — Fone: 4-8484 — 14.º andar — Conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco. — Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 4-5473 — CURITIBA — PARANA

DR. AUGUSTO KISZKA
Clínica Médica Cirúrgica
Médico do Hospital Bom Jesus Médico da Prof. Municipal.
A T E N D E -
Hospital: - das 8 às 12 horas.
Consultório: - R. D. Pedro II, 629 - das 15 às 18 horas.
PONTA GROSSA - PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Diplom Uniwersytetu Paryskiego. — Był Profesorem Uniwersytetu Paraskiego.
Po powrocie z Europy przyjmuje w *Farmácia Siefeld*, Praça Tiracontos, 53 od godziny 9-tej do 13-tej.
Choroby ogólne. — Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.
Rezydencja: Ebano Pereira, 322

DR. RENATO CÉSAR DA ROCHA — MÉDICO
Clínica Geral — Partos — Operações Moléstias de Senhores
C. — Edifício Barão do Rio Branco - Rua Barão do Rio Branco, 63 - 11.º andar - Conjuntos, 1105/1106 — Telefones: 4-9522 — Ramais, 234 - 235 — Residência: Rua Ubaldino do Amaral, 962 — Fone: 4-8390 — Curitiba.

Advokaci:

DR. LUCJAN KASPSZAK
Pca. Osório, 45 - 1.º and. 105
Telefon: 23-8944 - Curitiba
Załatwia Inwentarze, ściąganie wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broń sądowem w jakichkolwiek sprawach kryminalnych.
Mówi się po polsku

DR. ESTANISLAW BUNDYRA

Biuro Prawnicze dla pełnienia obowiązków składające się z 6 Advokatów, załatwiających wszelkie sprawy prawnicze. Przyjmuje w godzinach handlowych
Rua Cel. Xavier de Toledo, 99 - 3.º andar - Conjunto 6
Fone: 35-6692 - 33-9405 - 34-6616 - SÃO PAULO

PAULO FILIPAK

CAUSAS CÍVILIS E COMERCIAIS. Inventários da Capital e do Interior. Horários: 9:30 - 11:00 e das 16 às 19 hs.
Rua Cândido Lopes, 205, — 2.º andar — CURITIBA - PARANA

FELIKS GOLAS

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distritos, declarações do imposto de renda, Serviços de contabilidade em geral.
Rua Cândido Lopes, 205, — 2.º andar — CURITIBA - PARANA

Dentyści:

DR. WINCENTY FLENK
Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba

DR. NEWTON MAIEWSKI
Cirurgião Dentista
Extracções e dentaduras em 6 horas
Marchal Deodoro, 211 — 17.º andar - Fone: 4-4600 Edifício BRADESCO CURITIBA

DR. STANISLAW PUCHALA
CIRURGIÃO - DENTISTA
CONSULTÓRIO
Av. Itaipua, 877 — 1.º andar - Sala 116 — Tel.: 35-0839 SAO PAULO

Szpitala:

CASA DE SAÚDE DR. MOYSESI PACIORNIK
PORODY — OPERACJE
RAK: rozpoznanie i leczenie
Rua Lourenço Pinto, 83
Tel.: 4-2222 i 4-2239

MATKA

Matka jest tak fundamentalną postacią w życiu człowieka, że nawet jej nieobecność jest zawsze przy nas. Gdy zaś posiadamy szczęście jej obecności, jesteśmy tak do niej przywiązani, że nie widzimy jej miłości i poświęcenia. Dlaczego? Może dlatego, że życie codzienne domowe nie wywuka całkowicie wielkości jej uczuć. Może dlatego, że powtarzają się codziennie bez końca. Może dlatego, że nie staramy się odkryć olbrzymiego jej znaczenia.

A jednak od czasu do czasu, jakiś wyczyn spontaniczny, gwałtowny, bohaterki, dostarcza dowodów tej miłości bez granic. Tak jak nieścisła bez granic. Przypomnijmy sobie, jak blisko tak jakbyśmy byli blisko niej.

Wiosna Huaro w dystrykcie Quispicanchis. Mieszka tu Hermenegilda Oliveira, matka dwójki dzieci w wieku 5-ciu i 8-miu lat. Jest kobieta uboga. Mieszka w chacie, lecz tam, pod słoniarniczą, wśród glinianych ścian królą głęboka miłość. Pewnego dnia — jak co dzień — idzie do rzeki Vilcanota, w której pierze bielizną, całą rodzinę. Schyla się lekka na kamieniami otaczających brzozy pierze i rozważających bieliznę, by schnąć bieliza na pobliskiej łące. Wracając ścieżką od rzeki, widzi nagle, że rozszczępiony byk skierowuje się bezpośrednio na wujcie. Hermenegilda nie traci czasu na wolanie o pomoc, która mogłaby nadejść za późno... Nadebiega i staje między bykiem a przerażonymi dziećmi, tworząc żywą tarczę. Staba ta tarcza z ciałem ożywionego matczyną miłością, przepojonego poświęceniem; ale wspaniała jak

plomień przebiega, owa jedna ematki i trzykrotno rogam. Zbliża się swój instancji sapać. Dzieci są...

Tak odeszła... ci jedna z milion... W ciszy dalekiej... rej nie przetrwał... kiem przerażen... bólu. Przemienia... czną ciśnie, kł... my, by wspomnie... cunkiem. Jedna... dzięki której, jes... zemy zrozumieć... wielkość matczynej...

"LATAJĄCY AUTOBUSY"

- należą załadować i wylądować bagaż;
- załadować 150.000 — 165.000 litrów paliwa (maksymalna pojemność zbiorników 177.670 l);
- przyjąć na pokład samolotu zapas żywności i wylądować brudne naczynia i odpadki;
- wyczyszczyć wnętrze samolotu przed kolejnym lotem;
- dokonać bieżącej kontroli technicznej maszyny;
- załadować 20 ton dodatkowego frachtu lotniczego.

Latające "Jumbo"

Co pięć lat następuje podwojenie zdolności przewoźnych transportu lotniczego. Taką prawidłowość rozwoju sygnalizują od dawna fachowcy, zaniekpokojeni rosnącym "tokiem" w korystarny lotnictwa. Już dziś nad Atlantykami trudno zapewnić bezpieczeństwo lotów. Co będzie w przyszłości?

Istnieją dwie możliwości przecięcia "węzła geograficznego": zwiększyć pojemność samolotów oraz zwiększyć ich szybkość. Doświadczenie z "Naddźwiękowcami" wciąż jeszcze trwają, przy czym prymat należy do sowieckich "Tu 144" i francusko-angielskich "Concorde". Amerykański został poważnie zdystansowani w tej dziedzinie i dopiero za kilka lat będą zdolni do konkurencji. Natomiast w konstrukcji "latających autobusów", do których zalicza się "Jumbo" wyprzedził przemysł innych krajów, chociaż nie wiadomo jak długo będzie trwał ich pierwszeństwo (np. "AN-22" przedstawiony publiczności w Paryżu będzie zabierał ok. 700 pasażerów).

Odrzutowe "Jumbo" otwierają nową generację odrzutowców pasażerskich. Dlatego warto zanotować parę interesujących danych technicznych: długość samolotu 70,5 m, rozpiętość skrzydeł ok. 80 m, wysokość 19 m. Maszyna w oryginalnej wersji fabrycznej może zabrać 333 pasażerów w klasie turystycznej i 32 (z 8 zapasowych) w klasie pierwszej. Urządzenia kinowe pozwolą oglądać programi filmowe podczas lotu, a duże wnętrza umożliwią urządzić nawet salon wypoczynkowy. Samolot jest dwukondygnacyjny, przy czym oba poziomy łączą ze sobą kręte schodki. Zużycie paliwa ok. 24 proc. mniejsze niż w zwykłych odrzutowcach.

Zgodnie z założeniem eksploatacyjnym postój latającego olbrzyma na ziemi nie może trwać dłużej niż 60 minut. W tym okresie czasu: — powinno wsiść i wysiąść ponad 300 (a później 400) pasażerów;

Ale technika nie stoi nigdy w miejscu. Transport lotniczy na świecie przeżywa okres burzliwego rozwoju, który wymaga szybkiego rozwiązania wielu skomplikowanych problemów...

Tematy młodzieżowe

ANDRZEJ ŚCIBOR-KAMINSKI
Zawsze słyszy się, że jesteśmy emigracją polskości w świąd naszych celów jest utrzymanie polskości w świąd pokolenia. Walczy się z wynaradawianiem dzieci, krytycy wola mówić po angielsku niż po polsku. Jednakże, gdy wola mówić po angielsku, to wynaradawia się na stronę mówiących w języku, przezwania białych żółtymi, dziećmi. Jest wielu Polaków, przestali przybywać w stronę, żenił się z Angielkami, przestali udawać Anglików, zaprzęgnił zostać Anglikami lub udawać Anglików, walczył ze wszystkim, ale zawsze chodził o skutek; w tym taki sam jak gdyby chciał pojechał do Afryki i po d... niu się chciał udzielić za Murzyną.

Jestem Polakiem i chciałbym powiedzieć o przeszłości. Przed wszystkim "być Polakiem" znaczy dla mnie, być Polakiem w Anglii mówić po polsku, nie wstydzić się "Al przed kotami" do swojej narodowości, nawet mając "Los 10" watełstwo i wyrastając i kształjąc się w kulturze i Angielskim. Należy także do organizacji polskich i Angielskim. Należy także do organizacji polskich i Angielskim. Należy także do organizacji polskich i Angielskim. Należy także do organizacji polskich i Angielskim.

I tu właśnie jest wielkie pole do popisu dla młodzieży, żeby stworzyli młodym właścicielom organizacji powodzieli do tradycje narodowej, dla młodzieży, by Polakami w sensie pełnym i dodatnim. Nie można być Polakami w sensie pełnym i dodatnim. Nie można być Polakami w sensie pełnym i dodatnim. Nie można być Polakami w sensie pełnym i dodatnim.

Co jednak będzie z resztą organizacji? Przyjmuje dy prawie Polak na emigracji chce by istniały one i s... suje się żywo ich problemami i potrzebami. Dojed... Monte Cassino, Polska YMCA ma pewne poparcie... h, K.S.M.P. jest przeważnie popierane przez polski... Poza nimi jest jednak wiele takich jak Z.S.A.P... micki. Mogą one liczyć jedynie na ofiarność... jac większe wpływy finansowe i poparcie społecne... głyby się podnieść na znacznie wyższy poziom... szerszej działalności. Jak więc naprawdę jest z tym... koleń i pomocą dla organizacji młodzieżowych?

I jeszcze jeden problem. Jak wygląda kwestia m... go młodzieży oczekuje od starszych? Zaufania, wiedzy... sie przekazała organizacje, instytucje, tradycje i... Ideami? Często poprzestaje się na krytyce młodzie... działa niszczaco. Z taką na przykład spotkał się... Parasolem", jedna z nielicznych placówek, która... okazać swoje zdolności i wartości pracując...

HUMOR

HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Ascetyzm polegał na umartwianiu się i biczowaniu w chwilach wolnych od zabaw i hulanków.

Woda w morzu dlatego jest słona, bo żyją w niej solone śledzie.

W czasie praktyki w szpitalu pierwsze zetknięcie z łóżkiem chorego bardzo mi się podobało.

Katullus jako pierwszy człowiek na świecie zajmował się mitosią i wierszami.

Tadeusz bardzo kochał Telimenę z mróvkami i dlatego ożenił się z Zosią.

Do dziś pozostały poeci wieszczów, a komierzy tylko Słowackiego.

Rádío Cambijú
ZY S - 27 - K/s - 1560 - A VOZ CATULIA
Boa música, Clube dos Sócios. Térço em Família, mesa (às 10.00) das 15 às 18 horas. Emissão de Avisos e Recados para Assinantes.
ARAUÁRIA - PONE: 100

HISTÓRIA DA POLÔNIA

93) J. FICINSKI

Estava explicada a atitude anti-polonesa de Lloyd George na Conferência de Spa. Não obstante, nada explicava nem podia explicar a atitude diplomática de Grabski. Mais tarde, quando severamente criticado, Grabski defendeu-se explicando em Spa ele expôs unicamente seu ponto de vista sobre os assuntos em debate, como se fosse permitido a um Premier, Delegado da Nação, apresentar sua maneira particular de pensar.

O fato é que, completamente desorientado perante a pressão Lloyd George, Millerand e Benes, Grabski assinou um documento, assumindo inacreditáveis compromissos, entre os quais, negando irremediavelmente nas mãos do Conselho Supremo dos Estados a solução de todas as questões limitrofes, no caso em que o Conselho Supremo obtivesse a suspensão da invasão russa com um tratado de paz.

No dia 13 de julho o Conselho da Defesa Nacional em Varsóvia sancionou as absurdas declarações firmadas pelo Premier Grabski, em Spa apesar dos veementes protestos de Pilsudski.

A consequência imediata daquela fatal Conferência fora a perda da Silésia de Cieszyn, onde Benes apressou-se em firmar posse da Tchecoslováquia, sem que a Polónia pudesse reagir, situação de impotência a que fora reduzida pela ofensiva russa.

A questão de Gdansk também fora prejudicada pelo fato de não ter sido tirado o direito da Polónia de guarnecer militarmente a cidade, o que traria graves consequências no futuro.

Como era de esperar, após a Conferência de Spa o Gabinete Grabski caiu, sendo convocado ao novo Premier o socialista Wincenty Witos, cuja plataforma política baseava-se no Partido proletário-componês. Ignacy Daszynski, após retirar-se do Conselho da Defesa Nacional, entrou de novo no Governo como seu Presidente.

No seu discurso de posse perante Assembléa Legislativa, no dia 24-VII, o novo Premier Witos referiu-se aos "sacrifícios para a Pátria" e ao "término da guerra com assinatura de uma justa".

O último ato de Grabski antes de renunciar fora endereçar Moscovo, no dia 22-VII uma Nota propondo conversações da de acordo com a determinação da Conferência de Spa.

Enquanto isso as tropas russas marchavam rumo à Varsóvia, e a Rússia declarava no 2.º Congresso do Komintern que "a guerra da Polónia é antes de tudo uma questão da Revolução mundial do proletariado — uma questão da organização em única frente dos soviets proletários do mundo inteiro".

O mundo já acreditava na indiscutível vitória dos russos. Toda parte surgiam: apressadas provas de amizade e apresentavam-se propostas com finalidade de captar as boas graças do vencedor.

Masaryk e Benes propuseram ceder à Rússia a Ruténia ucraniana juntamente com a cidade de Ushor em troca de natureza de um Pacto de Amizade. Para provar sua subserviência para com a Rússia, negaram ao mesmo tempo a permissão de travessia de 30 mil cavaleiros húngaros que, sempre tradicionalmente amigos da Polónia, acorreram em auxílio de Varsóvia ameaçada. Também immobilizaram os tchecos os transportes munição e equipamentos bélicos remetidos à Polónia pela França.

A Alemanha assumiu idêntica atitude da sabotagem do auxílio Aliados.

A Bélgica, pressionada pela Grã-Bretanha, contradizendo a tradicional simpatia pré-polonesa, além de não permitir o transporte do material bélico pelo seu território, negou-se a vender munições, armas e munição à Polónia naquela hora tão crítica.

No dia 14-VIII a massa do Exército russo alcançou Praga, e o Exército de Varsóvia situado à margem direita do Rio Vistula. O reflexo dos incêndios era visto na Capital e o surdo ribombar dos canhões russos sacudia o ar. Já fazia um mês que os extenuados soldados poloneses do Exército em retirada recuavam lentamente, lutando sem esmorecer dentro das piores condições militares, sem contudo deixar-se dominar pelo pânico. O triunfante exército bolchevique recebia contínuos reforços trazido inteiramente do interior da Rússia, os quais, não somente preenchi os claros formados pelas baixas, mas aumentavam, cada mais o poderio das tropas. O mundo todo acreditava no momento irremediável da Nação polonesa. O Gal. Weygand, o vencedor militar enviado pela França aconselhou a entrega de Varsóvia e a retirada geral do Exército polonês para a margem esquerda do Rio Vistula.

(Continua)

OBCY KSIĘŻA WŚRÓD POLAKÓW

KS. JOSUE BARDINI — 1859 - 1944

"Ksiądz Józefek" sprawował rząd dusz nad brzegami rzeki Rio das Antas w Rio Grande do Sul.

Ks. Josué Bardini, rodem Włoch — sercem Polak, urodził się w Feltró — Italia, w dniu 1 sierpnia 1859 roku. Studia odbywał częściowo we Włoszech, dokonał ich w São Leopoldo ks. bpa Dom Sebastião Dias Laranjeiras w 1885 roku; należał do diecezji portalegrenskiej.

Ks. Bardini przybył do Brazylii w 1883 roku, gdzie w Bento Gonçalves spotkał się z pierwszymi polskimi emigrantami pochodzącymi z Pomorza. Jako student i kleryk w okresie wakacyjnym, posiadając wielkie zdolności, nauczył się języka polskiego, korzystając ze wskazówek Józefa Hamerskiego i Reszki, aby zarządzić opuszczeniu religijnemu mas polskich nad rzeką Rio das Antas.

Ks. Bardini, osobistość nieprzeciętna, wzorowy kapłan, wykształcony, miły, niezwykle dobry i skromny; żył z jałmużny, nie pobierał opłat za posługę religijną. Wspomniany przez kolonistów i pierwszych osadników z entuzjazmem i sympatią, nazywając go "wspaniałym duszpasterzem". W bibliotece jego przeważały książki polskie, gdyż rozmawiano był w literaturze.

Ks. Josué, człowiek anielskich cnót, pełnił urząd proboszczowski:

- Santa Teresa, 1888, 1904, 1921.
- São Luiz das Missões, 1903.
- Alfredo Chaves, dzisiejsze Veranópolis.
- Dom Feliciano, 1913.
- Pedra Branca, 1906, obecna Guaiaba.
- Mariana Pimentel, Castro Alves, São Marcos, 1911 r.

Pierwsi nasi emigranci w dorzeczu Rio das Antas zostali ochrzczeni i prowadzeni ręką ks. Bardini, który z prawdziwym poświęceniem, u kolebki polskich osad i kolonii w Rio Grande do Sul, gdy jeszcze nie było szkół, kaplic czy domostw, pod gołym niebem, na świętych wypaliskach zwalonych borów, mając za ołtarz pniak, służył ludowi, niosąc pociechę religijną.

"Nie zapominajcie o Bogu, o swojej kulturze. On wam dopomoże, przyjdą lepsze czasy, nad szumiącymi dziś puszczami wzniosą się wieżycy, które będą pomnikami waszej teźny moralnej i materialnej; jutro jest otwarte, tylko wspólny wysiłek rozszerzy i powiększy stan waszego posiadania". Pierwszy Duszpasterz polski, ks. Bardini tak to prowadził lud, któremu się całą duszą poświęcił w stanie Rio Grande do Sul. Czas utrwalił szacunek i wdzięczność mas polskich. Pod kierunkiem jego kolonisci - pionierzy stawiali pierwsze kroki, budowali kaplice i szkoły, nawykli do ciężkiej pracy, za cenę wyrzeczeń. O sukcesie kolonizacyjnym zdecydowali wspólnie, świadomi celu i zadania i siłą ducha pionierskiego, wydali piękne świadectwo polskiego osadnictwa nad rzeką Rio das Antas.

Ks. Bardini na stare lata osiadł w São Domingos i tutaj obchodził swoje złote godki kapłaństwa w 1935 roku. Zlecała się Kolonia polska z dalszą i bliższą, aby "Ojcu Duchownemu" tej wspaniałej postaci kapłana, złożyć hold i podziękować za wzniesiony trud dla nich podjęty.

Rząd Rzeczypospolitej Polski, w uznaniu zasług oddanych pierwszym emigrantom polskim, nadał mu Krzyż Zasługi, "Polonia Restituta", który przypiął ówczesny wice-konsul Jan Wróblewski, a którym ks. Bardini się chlubił nosząc go w wielkie uroczystości.

Ks. Bardini zmarł w São Domingos dnia 3 sierpnia w 1944 roku. Został pochowany na miejscowym cmentarzu, gdzie wierni wnieśli mu wspaniały pomnik-kaplicę.

Ks. Jan Pitoń, C.M.

GŁOS CZYTELNIKÓW: CHYBIONY CEL

Artykuł p. Stefana Czaplińskiego pod tytułem "Coś dla pochodnych rodaków" chybił celem, ponieważ nie pochopnego nie znajduję w artykule boć traktuje o sprawach narodowych.

Natomiast gdy autor przytacza wyjątek z artykułu p. redaktora "Horyzontów" W. Olzewskiego, mogę z nim się zgadzać lub nie, w dodatku nie znając całości artykułu. Czy to ma być tarcza?

Tymczasem końcowe słowa autora są całkiem niezrozumione.

Pisze autor: "Jakże więc można pisać, że Polacy winni bez zastrzeżeń popierać politykę zagraniczną rządu PRL". Nie wiem, w którą stronę autor uderza, w społeczeństwo czy w prywatną osobę?

Uważam, że sprawa zapartywań społecznych czy osobliwych — to rzecz sumienia i poglądów tak jednej jak i drugiej strony.

Pisze autor: "Ale są wypadki jak okupacja Czechosłowacji, gdy polityka zagraniczna rządu prowadzona jest na własny rachunek, bez aprobaty narodu który nie może się swobodnie w kraju wypowiedzieć, zastępuje na potępienie. Rząd PRL mógł przecież zgodzić się na wywarcie na Czechosłowację nacisków politycznych i dyplomatycznych, mógł zastosować sankcje gospodarcze... itd."

Baj baj — będziez w raju... A dlaczegoż tego nie zrobili potężni Alianci? Stosowali oni te środki na starych, więc dlaczego nie zastosowali wobec Związku Radzieckiego? Może mi to autor wytłumaczyć? Przytoczył autorowi urzynek satyry rosyjskiego pisarza Krylowa: "Nawierno Moskwa silna, skoro lajek na siona". Polska gdyby to mogła zrobić, nigdy by swych rąk tak nie splamiła.

Nie służmy Polsce swymi radami i otaczając ją opiekunkami skrzydłami. Nie radzmy, co Polska winna robić, a co nie. Może to uczynić tylko ten, co własnymi rękoma odbuduje Polskę. Polska powstała o własnych siłach, bez żadnej pomocy, choć za ogromną sprawę walczyła. Inni otrzymali biliony, a my — guzik. W dodatku kazali nam się wynosić z naszymi wojskami. My swej krwi nie sprzedawaliśmy za dolary jak to zrobili inni.

Stefan Sobczak — Porto Alegre w marcu

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY

Dr. Leopoldo Sokolowski — São José dos Pinhais	82,00
José Wasicki — Warta	12,00
Alex Goldmann — S. J. dos Campos	50,00
Pe. Casemiro Mikucki — Rib. Bonito	20,00
Ludovico Nowacki — Rio Azul	102,00
Pe. Sigismundo Szwałkiewicz — Rio Claro	120,00
Pe. Francisco Kawecki — Argentina	20,00
Gregório Rajczakowski — Paragwaj	10,00
Francisco Kluch — Erechim	29,00
Bolesław Sobczak — Laranjeiras	12,00
Dr. Casemiro Sienkiewicz — Rio	16,00
Adão Bilinski — Capanema	22,00

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Pe. Casemiro Mikucki — Ribeirão Bonito	3,00
--	------

- PROTEST -

la przyjąć zalecenia strategów "NATO" dotyczące użycia taktycznych broni nuklearnych w wypadku wojny ze Związkiem Sowieckim.

Gdy zapadnie decyzja prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki użycia tych broni, teren pierwszego uderzenia ograniczony będzie do obszarów Czechosłowacji i Polski.

Środki Atomowe zostaną skierowane na lotniska, na linie komunikacyjne — służące dostawom wojskowym oraz na punkty zbiorcze i obszary wszelkiego zaopatrzenia w ludzi i materiałów w tych punktach.

Zadne środki atomowe nie będą skierowane na cele w Rosji w nadziei, że wybuchy w poprzednio wymienionych krajach skłonią Związek Sowiecki do zaprzestania walki, zanim druga seria pocisków spadnie na terytorium Rosji.

Rada Światowej Federacji Polskich Kombatantów n t ó w stwierdza: że ujawnione przez prasę powyższe plany obronne "NATO" wywołały wśród Emigrantów Polskiej i Ex-Kombatantów bardzo żywe zaniepokojenie.

Uważamy za obowiązek dać jak najdłubniejszy wyraz temu zaniepokojeniu, które w pełni podziwiamy, zdając sobie sprawę, że wykonanie tych ludobójczych planów, w wypadku agresji Związku Sowieckiego przeciwko państwu "NATO", niesie Polsce zupełne zniszczenie.

My — byli żołnierze polscy w Brazylii, w której otrzymaliśmy prawo wolnego obywatelstwa, Brazylii zawsze stojąca na straży zasad na któ-

rych opiera się cywilizacja świata zachodniego, oświadczamy, że jest rzeczą haniebną, by w planach wojskowych NATO (naszych aliantów jaitańskich) ustalać środki likwidacji prowadzące do zagłady narodu polskiego celem powstrzymania agresji mocarstwa, któremu naród Polski niestannie stawia zdecydowany opór.

My, żołnierze Polscy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Ex-Kombatantów Brazylii, z którymi łączą nas więzy krwi i głębokie uczucia wspólnej walki na polach bitew aby zniżyć wroga depczącego zasady humanitarne i reguły, rządzące społecznością cywilizowanych ludów; reguły, w obronie których planuje się użycia opisanych powyżej działań wojskowych w wypadku agresji.

W imieniu członków Towarzystwa i kolegów eks-kombatantów:

W. Z. Zagłoba — Prezes

Casa Pavão

Hipólita Dopierałskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, buciaków, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kołki i dzieci.



eficiente econômica muito mais produtiva

Utilíssima no corte do café, nas derrubadas e na extração de madeiras, a motosserra mostra-se mais eficiente, mais produtiva e muito mais econômica.

Ferragens **NEGRÃO** comercial Ltda.
SINÔNIMO DE ECONOMIA E BOM ATENDIMENTO
Rua João Negrão 514 - Cx. Postal 6.964 - Tel. 4-3972
Telegrama: FERRONEGR0 Curitiba — Paraná

SPORT W SKRÓCIE

- ★ Liga paranańska: Curitiba — Água Verde 2x2, Atlético — Operário 0x0, Ferroviário — Paranavaí 2x0, Grêmio Oeste — Cianorte 0x0, Seletto — Jandaia 3x1, Apucarana — Londrina 3x2, Maringá — União 3x3.
- ★ Puchar São Paulo: Portuguesa — Corinthians 2x1, Portuguesa — Santos 1x1, Palmeiras — Corinthians 0x0.
- ★ Spotkania międzypaństwowe: Brazylia — Paragwaj 0x0, NRF — Rumunia 1x1, Jugosławia — Austria 1x1, Argentyna — Urugwaj 2x1.
- ★ Puchar Davisa w tenisie Brazylia zwyciężyła Chile w stosunku 3x2. Barw Brazylii bronili Mandarin i Koch.

FREI AGOSTINHO BISPO DE PALMAS



“Um bispo é um pastor da Igreja. O papel que desempenha nasce de uma função que lhe vem de Deus sendo idêntica hoje como foi no passado. O bispo deve procurar levar ao povo a maior participação nos mistérios de Cristo. Tal vez o modo de atuar do bispo nos dias de hoje seja diferente. No seu modo de pensar, o bispo não deve ser só o pastor de uma igreja, mas deve realizar este mister, o de aproximar-se dos fiéis, estabelecendo com eles um contato existencial. Se o bispo é aquele homem inatingível, distante. Para tanto, o bispo deve participar da vida da comunidade, da vida espiritual e da vida social”.

Estas palavras são de frei Agostinho José Sartori, novo bispo de Palmas, que será sagrado às 9 horas do próximo dia 26 na igreja de Nossa Senhora das Mercês com a participação de dom Umberto Mozzoni, Nuncio Apostólico no Brasil. A ce-

rimônia será bem mais simples do que antes do Concílio. Só vai durar uma hora e meia, pois muitos rituais foram simplificados ou abolidos.

— Sou um padre p'ra frente, mas com moderação — disse ele, esta semana, numa entrevista coletiva à imprensa de Curitiba, falando calmo, quando explicou que o sistema de escolha dos bispos na Igreja Católica vem se modificando gradualmente. “A Igreja não é democracia — essencialmente é, de fato, monárquica, pois sua estrutura é essencialmente monárquica. O poder não vem de baixo para cima, como nas democracias, em que o povo elege seus representantes, mas o poder vem de Deus ao Sumo Pontífice e dele vai aos outros elementos da Igreja de cima para baixo. Atualmente observa-se uma tendência para democratizar a escolha dos novos bispos. Ampliou-se o processo de sindicância, sendo comum a consulta a pessoas leigas”.

Frei Agostinho confirmou que nada sabia sobre sua nomeação antes de receber a notícia. Segundo ele, só recebia insinuações, através de amigos e companheiros, há três anos, que viam na sua pessoa um futuro bispo da Igreja.

— A minha senção não sabia avaliar o valor de um bispo. Foram muitos os motivos que me deixaram de um certo modo constrangido no que diz respeito ao papel e responsabilidade de um bispo. Em primeiro lugar porque teria de deixar a recém-criada Província dos Capuchinhos no Paraná e Santa Catarina. Em segundo lugar, porque tinha me afeiçoado muito à província e aos padres nestes dois anos de trabalho juntos. E ainda porque entendo, perfeitamente, que ser bispo hoje é uma tarefa realmente difícil e para a qual não me achava bem preparado. Fiquei numa situação de constrangimento.

Frei Agostinho celebrará a 3 de maio sua primeira missa pontifical. Será em Capinzal, onde nasceu a 29 de maio de 1929. Sua posse no Bispado de Palmas será a 14 de junho, onde desenvolverá suas atividades como primeiro bispo capuchinho paranaense.

— Eis que, inesperadamente, o Santo Padre me chama para reger uma porção do povo de Deus na igreja que está em Palmas. Confesso, singelamente, para os que me creem que desejei fortemente que isto não fosse verdade. Entretanto o é. Devia, por acaso, fugir à responsabilidade? Fiz o que to o é. Devia, por acaso, fugir à responsabilidade? Fiz o que estava em mim para evitá-la. O não tê-la procurado e tanto quanto possível recusado, torna-me credor de incondicional ajuda de Deus. E porque não se pode fugir à realidade, nada mais me resta senão entregar-me inteiramente às mãos da Providência e recomendar-me às orações de todos e cada um para que depois de ter pregado aos outros, eu mesmo não venha a ser condenado. (Palavras de frei Agostinho em circular aos capuchinhos da Província).

A D. Agostinho os melhores votos de um profícuo apostolado.

PAPA ALERTA BISPOS ITALIANOS

CIDADE DO VATICANO — O Papa Paulo VI afirmou que “a firmeza e a pureza da fé” católica estão sendo ameaçadas interna e externamente e exortou os fiéis a manterem-se firmes, demonstrando capacidade de “esperar o impossível”.

Falando aos bispos italianos reunidos em Roma para sua assembleia anual, o Papa referiu-se à crise de autoridade na Igreja, exortando os padres a confiar na instituição e a aceitar o celibato clerical como característica que

os transforma em “símbolo ardente do reino de Deus”. “Não desperdiçamos palavras ao ilustrar o que todos estamos experimentando com preocupação e dor”, disse Paulo VI aos 309 bispos que formam a hierarquia católica italiana.

PERIGO

“A firmeza e a pureza da fé estão ameaçadas hoje não somente pela implacável oposição das práticas e pensamentos mundanos, mas também por certo “cansaço da verdade católica” e por um excessivo e frequentemente imprudente pluralismo que se está propagando também no seio da Igreja”, prosseguiu.

“Algumas vezes, a Igreja é ameaçada pelos mesmos homens que deveriam apoiá-la, mas não devemos temer. A confiança não ignora as dificuldades do momento atual nem as desilusões que poderiam vencer nosso otimismo.

“Mas, não seríamos fiéis seguidores do Senhor se não fôssemos capazes de esperar o impossível em cada situação, de modo que não possamos ser acusados de sermos homens de pouca fé”, acrescentou.

A seguir perguntou: “O que deveríamos dizer desses casos — muito alardeados, infelizmente — dos padres e religiosos que exigem ostensivamente um rompimento aberto e sacrilégio com seus solenes votos a Cristo e a Igreja?”

Dirigindo-se aos padres que acompanhavam os bispos, afirmou:

“Sede fortes e orgulhosos do que sois... Dêsse duplo amor a Cristo e a Igreja, que faz da vossa vida cheia de sacrifícios em meio a comunidade de nossos irmãos e do mundo profano um símbolo ardente do reino de Deus, tal como somente o celibato e o sacerdócio espontaneamente abraçado podem oferecer”.

Tudo bem na Apolo XIII

CABO KENNEDY — Exatamente às 16,13 hs. de sábado p.p., como estava previsto, o foguete Saturno-5 conduzindo os astronautas James Lovell, Frederic Haise e John Swigert a bordo da cápsula Apolo-13 foi disparado da Torre 39-A desta base espacial, fazendo estremecer o solo a quilômetros de distância e deixando atrás de si no céu semibulbado de Cabo Kennedy uma estrela gigantesca de fogo alaranjado.

Dois minutos e 45 segundos depois, o primeiro estágio do enorme foguete despreendeu-se do trem espacial após haver consumido três toneladas de combustível e dado ao foguete um empuxo de 7 milhões e 600 mil libras.

Dez minutos depois do lançamento, o Centro de Controle de Voo em Houston, no Texas anunciava o despreendimento do segundo estágio e que tudo corria bem a bordo, segundo havia informado o comandante Lovell.

Thomas Mattingly, o terceiro astronauta, acometido de rubéola, foi substituído por John Swigert. A viagem da Apolo-13 terá duração de dez dias.

A SOLIDARIEDADE, SUA FORÇA E VALOR

O amor consiste em sairmos de nós mesmos, em servirmos abnegada e desinteressadamente, em não medirmos, não subtrairmos, não esperarmos sequer uma recompensa ou gratidão pelo bem que fazemos. Isto é amor!

Existe, contudo, uma virtude que pouco se menciona, talvez por estar profundamente ligada ao amor — é a **Solidariedade**. Examinemo-la isoladamente e tentemos, nesses breves instantes de reflexão, dar-lhe um lugar de destaque para um exame mais detalhado das forças que residem em nossos corações, sem que delas tenhamos conhecimento para desenvolvê-las, cultivá-las e transmiti-las aos que nos

cercam, atingindo-os com nossos bons exemplos! “Sou acaso guarda do meu irmão?” pergunta Caim a Deus.

Não estaremos bancando o Caim quando damos um mau exemplo? Quando deixamos de proteger nosso irmão contra um mal que se avizinha e inadvertidamente o colhe? Quando nos consideramos inúteis a ele ou dele nos afastamos ou nos resguardamos? É claro, não nos referimos a endosso de erros, mas a solidariedade como um meio de preservá-lo ou como um potencial de forças a serem canalizadas para o bem sentido!

Se nos é possível ser solidário com o irmão que sofre, como nos

será possível amá-lo como manda o Evangelho? Não será a solidariedade o início do amor? É possível que este amor pleno, que desejamos viver, jamais o concretizemos se não começarmos pela solidariedade, primeiro degrau da íngreme escada do amor ao próximo!...

Foi por solidariedade e não por amor que os apóstolos acolheram ao chamado de Cristo! Foram solidários, confiantes de que Seu poder lhes asseguraria o início de uma nova era com o Salvador prometido. A solidariedade haveria de lhes garantir uma vida melhor... “Jesus percorria a Galiléia, ensinando nas sinagogas, pregando o evangelho do reino, curando todas

as doenças e enfermidades entre o povo. Sua fama espalhou-se...”

Cristo era um ídolo! Não se sabia se um grande Profeta, mas uma coisa era indiscutível: fazia milagres extraordinários, deveria ser de fato um enviado de Deus!... Como, pois, não seguiu-lo?

Os apóstolos estavam perplexos, entusiasmados, confiantes, por isso seguiram-no. A cada passo, novo milagre espetacular, novos ensinamentos, promessa de vida eterna que para eles, homens rudes e pouco esclarecidos, tornava-se um enigma. O importante, porém, era confiar e manter a solidariedade que Judas abandona porque nunca a cultivara, de fato. Seguiu o

Mestre com o coração surdo e cego aos ensinamentos, aos apóstolos que amaram aquela vida social, intelectual, franca e crente. Corações simples germinou o amor embrião e a solidariedade tornaram-se entraves no caminho de Jesus.

É, pois, uma pequena jornada que o amor deve desenvolver para se desenvolver a santificação e a vida!

Retificação:

Na edição da semana passada, o erro de revisão na da ressurreição. Deveria ser **NA DA RESSURREIÇÃO DA E NÃO FORÇADA**.